



POSEŁ NA SEJM RP

ANNA ELŻBIETA SOBECKA

Pan Artur Krause
Prokurator Okręgowy
w Toruniu

Szanowny Panie

W dniu 28 maja 2017 roku w Toruniu przy ul. Żwirki i Wigury 80 przed siedzibą Radia Maryja około godziny 14.32 (początek godzin szczytu) doszło do zdarzenia, które w moim odczuciu winno być bezwzględnie ocenione pod kątem prawnym przez podległą Panu jednostkę. Tego dnia człowiek obwiniony w sprawie XII W 2397/17 zawisłej przed Sądem Rejonowym w Toruniu, we wskazanym wyżej miejscu usiłował spalić kukłę ze zdjęciem Dyrektora tej katolickiej rozgłośni Ojca Tadeusza Rydzyka. Do zapłonu podobizny Ojca Dyrektora nie doszło pomimo polania jej benzyną ekstrakcyjną ze względu na interwencję policji. Nie może być w tej sytuacji żadnych wątpliwości, iż sprawca usiłowania udolnego zmierzał bezpośrednio do realizacji swojego zamiaru, a do dokonania nie doszło wyłącznie ze względu na czynniki od sprawcy niezależne.

Sprawa ta nie została w ogóle skierowana do prokuratury, a sprawcę policja obwiniła jedynie o „nieostrożne obchodzenie się z materiałem łatwo zapalnym” - tj. o czyn wyczerpujący znamiona wykroczenia z art. 83 § 1 kw.

Można by zakładać, że to niefortunny żart gdyby rzecz nie miała miejsca w istocie. Jak można czyn, który u samych swoich podstaw bez szczegółowego zagłębiania się w okoliczności sprawy i motywy działania sprawcy w sposób oczywisty wynika z nienawiści na tle wyznaniowym kwalifikować jako stworzenie zagrożenia pożarowego? Trudno znaleźć racjonalne przesłanki dla zrozumienia dokonanej oceny prawnej i przyjętego w jej wyniku trybu postępowania. W sytuacji kiedy prokuratura oskarża za spalenie kukły anonimowego Żyda, lub natychmiast podejmuje działania w sprawie spalenia kukły z podobizną polityka (np. R.Petru), zakwalifikowanie opisanego wyżej działania lub raczej zaniechania nie sposób traktować inaczej jak tylko jako niedopełnienie obowiązków służbowych przez organy zobowiązane do stania na straży porządku prawnego i bezpieczeństwa obywateli.

Rodzi się pytanie dlaczego nie zainteresowano się i tym w końcu czy zaistniała sytuacja nie została zrozumiana jako groźba karalna i czy nie wzbudziła ona obawy że może zostać spełniona? Dlaczego nikt nie chciał nawet poznać i ocenić prawnie motywów działania sprawcy? Te i inne pytania jakie rodzi opisane zdarzenie nie znajdują w mojej ocenie racjonalnej odpowiedzi.

Informuję Pana, że termin rozprawy w opisanej wyżej sprawie, przed Sądem Rejonowym w Toruniu, wyznaczony został na dzień 26 kwietnia 2018 roku na godz.9 sala numer 30 sygn. akt XIIW 2397/17.

Apeluję do Pana!

Proszę przy tak kontrowersyjnej podmiotowo i przedmiotowo konstrukcji zarzutu skorzystać z możliwości jaką daje Panu treść art.18 § 2 i 3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. 2018.0.475 - Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 roku) i wstąpić do postępowania wszczętego na podstawie wniosku o ukaranie sporządzonego i wniesionego przez policję, eliminując ją w ten sposób od dalszego tak nieudolnego procedowania w opisanej powyżej sprawie.

Za koniecznością podjęcia takiej decyzji przemawia również dobitnie treść §342 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. 2017.01206 - Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r.), który stanowi, że :

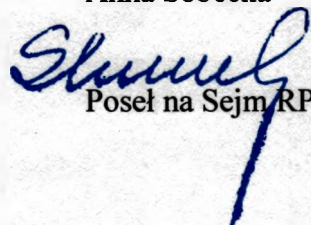
ust.1. Prokurator podejmuje czynności w postępowaniu w sprawach o wykroczenia w razie podjęcia wiarygodnej wiadomości o naruszeniu prawa w toku postępowania, a może je podjąć, gdy ze względu na społeczny wydzźwięk albo charakter sprawy uzna, że jest to celowe.

Ust.2. W razie zaistnienia przesłanek, o których mowa w ust.1, prokurator może wstąpić do postępowania wszczętego na podstawie wniosku o ukaranie wniesionego przez innego oskarżyciela.

Jako osobie wierzącej i praktykującej nie wystarcza mi słów aby opisać moje wzburzenie wynikające z faktu, iż z jednej strony w innych podobnych sprawach np. przy spaleniu kukły anonimowego Żyda czy polityka zapadają wyroki skazujące na bezwzględną karę pozbawienia wolności (co w pełni aprobuję), a z drugiej czyn tak haniebny skierowany przeciwko kapłanowi, Dyrektorowi radiowej rozgłośni katolickiej, dokonany w centrum miasta w godzinach szczytu kwalifikowany zostaje jako nieostrożne obchodzenie się z materiałem łatwo zapalnym. Ufam, że po przywołaniu powyższych faktów podzieli Pan moją opinię co do potrzeby wkroczenia do wskazanego postępowania przez prokuraturę.

Z poważaniem

Anna Sobecka



Posel na Sejm RP

Do wiadomości:

- **Pan Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Joachim Brudziński**
- **Pan Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro**